

Downhill z Góry Żar. Anna Sojka na 2. miejscu

Data publikacji: 22.07.2014 16:45

20 lipca, w sobotę na Górze Żar w Międzybrodziu Żywieckim odbyły się zawody Diverse Downhill Contest, które zaliczane są do Pucharu Polski w zjeździe. Świetnie spisała się ponownie Anna Sojka- wiślanka zajęła 2. miejsce, broniąc swoją pozycję liderki w Pucharze.

Zawody na Górze Żar były 15. edycja Mistrzostw Polski i jednocześnie piątymi mistrzostwami cyklu prestiżowych zawodów Diverse Downhill Contest. - **Tym razem na legendarnej górze Żar o tytuły Mistrza Polski walczyło 217 riderów, w tym 5 kobiet. Nie zabrakło zawodników z Czech, Słowacji i Łotwy** - komentuje Monika Łukaszuk, reprezentująca organizatorów.

Wśród Kobiet najlepsza okazała się Sonia Skrzypnik (RMF ROCKSTAR) 3:27.39. Anna Sojka, zawodniczka z Wisły - podobnie jak na Mistrzostwach Polski 4x, 13 lipca - zajęła 2. lokatę. Ania startująca w barwach Bart Bass Goodbike, straciła do zwyciężczyni 19.39 minuty. Na trzeciej pozycji znalazła się Anna Domagała z Sosnowca z ponad 50 minutami do zwyciężczyni.

- **Zawody na Żarze rozegrane zostały chyba w jeden z najcieplejszych weekendów w tym roku - można powiedzieć, że był żar na Żarze** - mówi Anna Sojka: - **Ja w Międzybrodziu stawiałam się już w piątek, trzeba naprawdę dobrze poznać trasę, która zbliżona była do ubiegłorocznego przejazdu z Pucharu Polski. Start i meta przy kolejce, co było widowiskowym rozwiązaniem nawet dla "przypadkowych kibiców", czyli turystów, którzy wybrali się na Żar na wycieczkę. Podróżowaliśmy z nimi kolejką do góry, otrzymując dużo pytań dotyczących prędkości, cen sprzętu i odwagi, np. " Czy kobiety nie boją się jeździć w tak niebezpiecznej dyscyplinie?"Myślę, iż grupa ludzi ubranych w ochraniacze, zbroje, długie rękawy i kaski integralne, rozgrzewająca się na szczycie góry przy ponad 30 stopniach, budziła duże zainteresowanie.**

Trasa była niezwykle szybka i niebezpieczna. - **Na linii przejazdu było dużo kamieni, luźnych i związanych z podłożem, które jednak po którymś z kolei przejeździe "wyskakiwały" uderzając w nieosłonięte ochraniaczami części ciała. Zalegały również na trasie, zaskakując i powodując uszłizgi, które nie zawsze udawało się opanować. Trasa z racji pogody była niezwykle sucha, "zapyłona" po przejazdach wyglądałiśmy trochę jak po wyjściu z kopalni, szarzy**- relacjonuje zawodniczka: - **Z tego względu było dużo kontuzji. Z mojego zespołu jeden kolega złamał obojczyk, drugi rękę. Z startu wycofały się także 2 kobiety - Kasia Górnicka złamała obojczyk, a Kaja Zamojska bardzo się poobijała. Także bardzo się cieszę, że wśród kamieni i pyłu udało mi się znaleźć szybką i bezpieczną linię przejazdu po srebrny medal.**

- **Przed eliminacjami byłam zmotywowana, jako liderka Pucharu Polski startowałam jako pierwsza, na metę wpadłam jednak jako druga - guma i ponad 45 sekund straty do zwyciężczyni eliminacji. Przysłowiowego kaptura złapałam gdzieś w połowie trasy. Powietrze zeszło do końca pod koniec trasy, uniemożliwiając praktycznie jazdę, zwłaszcza na trasie pełnej uskoków i twardej jak skała. Szybka wymiana dętki, dużo napojów, baton - uwielbiam słodczy, ale zawody to chyba jedyny dzień, kiedy cukry proste jem z przymusu... Kontrola roweru - wszystko na miejscu - mój scott spisuje się rewelacyjnie** - opowiada Sojka: - **Kolejka i wjazd na szczyt, rozgrzewka i próba wydobyć z siebie energii na start, wyskoki, "boksowanie". W takim upale naprawdę ciężko o koncentrację i mobilizację, a Mistrzostwa to jeden wyścig, który decyduje o tytule, a zdarzyć może się wszystko (nawet guma). W końcu przychodzi mój start - trzy, dwa, jeden i jadę. Pierwszą część trasy przejechałam perfekcyjnie, w drugiej jednak popełniłam sporo drobnych błędów. Wpadam na metę - drugi czas! Sonia Skrzypnik - Mistrzyni Polski jest w tym roku nie do pokonania, jeździ naprawdę rewelacyjnie. Czekam na resztę koleżanek - żadna już mnie nie pokonuje. Drugie srebro do kolekcji w tym roku!**

W najbliższym czasie wiślanka planuje występ na Pucharze Polski w Myślenicach za 2 tygodnie - to prawdopodobnie będzie ostatnia eliminacja Pucharu Polski.

Spośród Elity najszybszym okazał się być Polak – Sławek Łukasik (NS Bikes FroPro) z Wieliczki, pokonując trasę w 2:35:70. Wyprzedzając tym samym swoich najsilniejszych rywali, którzy zajęli odpowiednio kolejne pozycje na podium:

2. Maciej Jodko (RMF FM ROCKSTAR Energy Drink) 2:37.39

3. Wojciech Czermak (KS Aquila MTBA) 2:38.49

Pisaliśmy:

[Od mistrzostw do mistrzostw](#)

[Anna Sojka prowadzi w pucharze](#)

[Obsada była niezwykle silna](#)

[Anna Sojka na 4. miejscu](#)

[Extremalna mistrzyni z Wisły](#)

[Kibicuj mistrzyni z Wisły](#)

vdka